

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 kwietnia 2016 r. powód Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych I. B. (1) i K. B. (1) solidarnie kwoty 61.021, 82 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Podstawą roszczenia o zapłatę jest poręczenie wekslowe udzielone przez pozwanych za dłużnika wekslowego D. K. B., I. B. sp.j. w Ł.. Wystawiony przez spółkę weksel in blanco stanowił zabezpieczenie spłaty z tytułu zawartej z bankiem umowy odnawialnego limitu debetowego w rachunku bieżącym. Zadłużenie wynikające z umowy nie zostało spłacone, wskutek czego powód wystawił przeciwko spółce – działającej już wówczas pod firmą (...) M., K. M. sp.j. – bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzony następnie w klauzulę wykonalności, jednakże prowadzona na jego podstawie egzekucja okazała się bezskuteczna. Było to przyczyną podjęcia przez powoda decyzji o skorzystaniu z zabezpieczenia wekslowego i dochodzeniu od pozwanych kwoty wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego.

W dniu 19 kwietnia 2016 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający powództwo w całości.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając nieprzedstawienie weksla do zapłaty, brak legitymacji biernej, nieistnienie roszczeń powoda wobec nich, brak podstaw do dochodzenia roszczenia z weksla in blanco od poręczyciela wekslowego oraz wypełnienie weksla po upływie przedawnienia roszczenia. Pozwani podnieśli m.in., że byli podmiotami jedynie subsydiarnie odpowiedzialnymi za zobowiązania spółki, ale jedynie do czasu zbycia ogółu praw i obowiązków w spółce na rzecz nowych wspólników, na co powód wyraził zgodę. Od czasu zmiany składu osobowego spółki będącej stroną umowy o limit debetowy pozwani nie zaciągali wobec powoda żadnych innych zobowiązań kredytowych, nie wykonywali również żadnych operacji na rachunku bankowym. Bank przez niedopatrzenie nie dokonał zmiany właściciela linii kredytu debetowego, co skutkowało bezprawnym wypełnieniem weksla in blanco.

W piśmie procesowym powód popierał powództwo wnosząc o utrzymanie nakazu w mocy wskazując m.in., że nie był obowiązany do przedstawienia weksla do zapłaty jego wystawcy, jak również nie wyraził zgody na zwolnienie pozwanych z odpowiedzialności wekslowej. Pozwani nie mogą również powoływać się na zarzut przedawnienia roszczenia oraz wypełnienie weksla po upływie przedawnienia roszczenia, skoro nie są stroną stosunku podstawowego. Powód wskazał także, że jego zdaniem wysokość zadłużenia wynika z tytułu wykonawczego i jest do dowodu wystarczający dla jej wykazania, a ponadto ocenił, że bez znaczenia jest to, czy zadłużenie pozwanych na dzień sprzedaży udziałów spółce w ogóle występowało, a jeżeli tak, czy było wymagalne i odpowiadało sumie wekslowej.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2016r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 19 kwietnia 2016r. w sprawie o sygn. akt INc 668/16 i oddalił powództwo. Nadto Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 7217 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

Na podstawie umowy z dnia 26 listopada 2001 r. pozwani utworzyli spółkę jawną dla prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą (...) B. sp.j. (zmienionej w 2007 r. na D. K. B., I. B. sp. j.). W § 9 ust. 4 wprowadzonym do umowy na mocy uchwały wspólników z dnia 28 września 2009 r., zastrzeżono, że każdy ze wspólników może przenieść ogół swoich praw i obowiązków na osobę trzecią, co nie wymaga zgody pisemnej pozostałych wspólników.

W dniu 31 marca 2009 r. między powodem a D. K. B., I. B. sp.j. w Ł. została zawarta umowa, na podstawie której spółce został przyznany limit debetowy w wysokości 30.000 zł dostępny w okresie 12 miesięcy od dnia 1 kwietnia 2009 r. z terminem spłaty w dniu 31 marca 2010 r. Limit debetowy był postacią odnawialnego kredytu w bankowym rachunku bieżącym na finansowanie działalności gospodarczej z przedłużanego na kolejne dwunastomiesięczne okresy pod warunkiem braku wystąpienia negatywnych przesłanek określonych w § 2 ust. 2 wskazanej umowy. Spłata limitu

debetowego miała następować automatycznie z wpływów na rachunek obciążany przez bank kwotą z tytułu spłaty odsetek i prowizji.

Zgodnie z § 6 ust. 1-3 umowy, oprocentowanie limitu debetowego było zmienne i miało być ustalane na bazie stawki WIBOR 1M z każdego dnia. W dniu podpisania umowy stawka WIBOR 1M wynosiła 3,87% w stosunku rocznym, a marża banku – 6 p.p. w stosunku rocznym, co oznaczało, że oprocentowanie limitu debetowego wynosiło 9,87% w stosunku rocznym. Od kapitału przeterminowanego bank pobierał odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Zabezpieczenie spłaty limitu debetowego stanowił m.in. weksel własny in blanco wystawiony również w dniu 31 marca 2009 r. przez D. K. B., I. B. sp. j. w Ł. jako kredytobiorcę na zlecenie powoda i poręczony przez (...) spółki (...) - B..

W deklaracji do weksla in blanco wskazano, że bank ma prawo wypełnić go w każdym czasie na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego przez spółkę i pozwanych kredytu wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich przypadkach, w których służy bankowi prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Ponadto, bank miał prawo opatrzyć weksel terminem płatności według swego uznania. W treści deklaracji zarówno spółka, jak i pozwani jako poręczyciele wyrazili zgodę, aby weksel - w przypadku niewykorzystania go przez bank - został pozbawiony mocy prawnej poprzez skreślenie jeszcze przed zwrotem weksla.

Na podstawie umowy z dnia 28 grudnia 2009 r. I. B. (1) zbyła na rzecz Z. B. ogół praw i obowiązków w spółce jawnej (...) B., I. B. sp.j. W 2010 r. związek małżeński pozwanych został rozwiązany przez rozwód.

Na podstawie umowy z dnia 31 grudnia 2010 r. Z. B. przeniosła na rzecz A. M. ogół praw i obowiązków przysługujących jej w spółce (...) B. sp.j. w Ł.. Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy, sprzedająca odpowiadała solidarnie z kupującym za zobowiązania spółki powstałe przed dniem zawarcia umowy. Kupujący w § 4 umowy oświadczył, że zna treść umowy spółki, w tym zakres praw i obowiązków sprzedającego oraz znany jest mu stan prawny, finansowy i ekonomiczny spółki w chwili zawarcia umowy, a w szczególności stan rachunków bankowych spółki prowadzonych przez banki: (...) S.A., Bank (...) S.A. (...) Bank S.A.

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 31 grudnia 2010 r. K. B. (1) przeniósł na K. M. (2) ogół praw i obowiązków w spółce (...) B. sp.j. Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy, sprzedający odpowiadał solidarnie z kupującą za zobowiązania spółki powstałe przed dniem zawarcia umowy. W § 4 umowy kupująca oświadczyła, że zna treść umowy spółki, w tym zakres praw i obowiązków sprzedającego oraz znany jest jej stan prawny, finansowy i ekonomiczny spółki w chwili zawarcia umowy, a w szczególności stan rachunków bankowych spółki prowadzonych przez banki: (...) S.A., Bank (...) S.A. (...) Bank S.A.

Na dzień 31 grudnia 2010 r. nie istniało zadłużenie spółki jako wystawcy weksla w stosunku do powoda wynikające z niewywiązywania się przez spółkę z umowy o przyznanie limitu debetowego.

Po dokonaniu przeniesienia udziałów w spółce, doszło do zmiany podmiotowej dotyczącej treści umowy o prowadzenie rachunku bankowego i limit debetowy, a stronami tych umów stali się nowi (...) spółki (...). Spółka jawna funkcjonowała nadal pod firmą (...) M., K. M. sp. j. w Ł..

Pozwani nie mieli dostępu do informacji na temat wysokości debetu i stanu rachunku bankowego.

W piśmie z dnia 24 lutego 2011 r. bank oświadczył wobec Stereo A. M., K. M. sp.j., że rezygnuje z przedłużenia okresu obowiązywania umowy z dnia 31 marca 2009 r. o limit debetowy w rachunku bieżącym na następny 12-miesięczny okres z powodu znacznego obniżenia obrotów na rachunku oraz nieuregulowania zobowiązań wobec innych banków.

W dniu 18 sierpnia 2011 r. powód wypowiedział umowę rachunku bankowego, z którą powiązana była umowa o limit debetowy, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Przyczyną wypowiedzenia był brak spłaty zadłużenia

przeterminowanego przez Stereo A. M., K. M. sp.j. O dokonaniu wypowiedzenia zostali także zawiadomieni pozwani jako dłużnicy, którzy udzielili zabezpieczenia.

W odpowiedzi na informację w sprawie wypowiedzenia pozwany poinformował powoda, że z dniem 31 grudnia 2010 r. na podstawie umowy sprzedaży ogółu praw i obowiązków w spółce jawnej (...). B. prawa i obowiązki dotyczące rachunku bankowego przeniesione zostały na wspólników K. M. (2) i A. M.. Pozwany wskazał, że konto bankowe i związane z nim pełnomocnictwa zostały przepisane na nowych właścicieli, a więc pozwani nie ponoszą odpowiedzialności za transakcje na koncie, do których nie mają wglądu. Pozwany wskazał, że do sprzedaży udziałów w spółce linia debetowa była spłacona i nie występowały żadne zadłużenia na rachunku. Pozwany wezwał powoda do zwrotu weksli oraz usunięcia wpisów dotyczących korespondencji z pozwanymi.

Weksel zabezpieczający spłatę limitu debetowego nie został pozwanym zwrócony.

W dniu 22 grudnia 2011 r. powód wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko pozwanej działającej pod firmą (...). M., K. M. sp.j. w Ł. wskazując, że źródłem zobowiązania jest umowa kompleksowa Pakietu Mój (...) Dynamiczny z dnia 11 lutego 2011 r. W bankowym tytule egzekucyjnym stwierdzono, że na zobowiązanie spółki składa się kapitał w wysokości 29.940,46 zł, odsetki umowne w kwocie 5.123,02 zł naliczone od dnia 15 kwietnia do dnia 21 grudnia 2011 r. oraz prowizje i opłaty w wysokości 542,50 zł.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2012 r. wydanym przez referendarza sądowego w tutejszym Sądzie w sprawie o sygn. akt II1Co 1261/12 bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko spółce jako dłużnikowi.

Wobec bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnikowi powód skorzystał z zabezpieczenia wekslowego i wypełnił weksel in blanco złożony przez spółkę (...). B., I. B. sp.j. na kwotę zadłużenia w wysokości 62.021,82 zł z datą płatności na dzień 21 marca 2016 r. Jako miejsce płatności weksla wskazano (...) Banku (...) S.A. w W.. Suma wekslowa została ustalona w oparciu o treść bankowego tytułu egzekucyjnego oraz powiększona o dalsze odsetki naliczone na dzień płatności weksla zgodnie z pkt IV bankowego tytułu egzekucyjnego tj. w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wynosiły 24% w stosunku rocznym od kwoty wymagalnego roszczenia, obejmującego kapitał i odsetki oraz opłaty i prowizje obciążające dłużnika od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 14 marca 2016 r. powód zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksla złożonego przez spółkę (...). B., I. M. sp.j. i wezwał ich do zapłaty kwoty wskazanej w wekslu lub złożenia konkretnej propozycji spłaty pod rygorem skierowania sprawy do Sądu bez dodatkowego wezwania.

W piśmie z dnia 8 kwietnia 2016 r. wystosowanym w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 14 marca 2016 r. K. B. (1) nie uznał roszczeń banku. Wskazał, że w dniu 31 grudnia 2010 r. została zawarta umowa, na mocy której przeniósł na rzecz K. M. (2) i A. M. udziały w spółce (...). B., I. B. sp.j. Umowa obejmowała swoim zakresem przekazanie na rzecz nabywców praw i obowiązków wynikających z rachunku bankowego, a on ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki wyłącznie do chwili, w której z niej wystąpił.

Powyższy stan faktyczny jest bezsporny. Powód nie zakwestionował skutecznie zeznań pozwanych, w ramach których wskazali, że powód wiedział o przeniesieniu praw i obowiązków w spółce na inne podmioty pomimo braku zadłużenia spółki dotyczącego rachunku bankowego i limitu debetowego na dzień przeniesienia udziałów. Zadłużenie powstało i zaczęło narastać dopiero w okresie, kiedy uprawnionymi do rachunku bankowego oraz limitu debetowego byli już spółka (...). M., K. M. sp. j.

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł, że nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym podlegał uchyleniu na podstawie art. 496 k.p.c., zaś powództwo – oddaleniu w całości.

Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zostało udowodnione tak, co do zasady jak i co do wysokości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła strona powodowa.

Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a. art. 10 § 3 k.s.h. poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu w sytuacji, w której podstawą powództwa nie były przepisy k.s.h. dotyczące subsydiarnej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej, lecz jedynie przepisy prawa wekslowego,

b. art. 5 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że dochodzone roszczenia z weksla wobec byłych wspólników spółki jawnej w sytuacji, w której dług powstał po ich wystąpieniu ze spółki stanowi nadużycie prawa podmiotowego,

c. art. 10 prawa wekslowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym poprzez wpisanie na nim sumy wekslowej, której wysokość i sposób wyliczenia nie zostały wykazane, podczas gdy wynikają one wprost z tytułu wykonawczego przeciwko wystawcy weksla (spółce jawnej),

d. art. 32 prawa wekslowego przez nieuzasadnione przyjęcie, że roszczenie z tytułu poręczenia wekslowego nie jest wymagalne wobec pozwanych, podczas gdy ich odpowiedzialność wekslowa wina z wymagalności roszczenia ze stosunku podstawowego wobec wystawcy weksla (spółki jawnej),

e. art.95 ust. 1 a prawa bankowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że brak mocy urzędowej wyciągów z ksiąg rachunkowych banku w postępowaniu cywilnym odnosi się do tytułów wykonawczych w postaci bankowych tytułów egzekucyjnych opatrzonych sądową klauzulą wykonalności iw związku z tym naruszenia art. 252 k.p.c. I art. 6 k.c. co do rozkładu ciężaru dowodowego odnośnie prawdziwości treści zawartych w tego rodzaju tytule wykonawczym;

2.naruszenie wynikającej z prawa procesowego zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), mające wpływ na treść wydanego wyroku, a mianowicie niewłaściwą ocenę tytułu wykonawczego (bte) przeciwko wystawcy weksla (spółce jawnej), jako dokumentu niewiarygodne w zakresie zawartej w nim treści.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty wydanego postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia z dnia 19 kwietnia 2016r. sygn. akt I Nc 668/16 oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedziach na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącej podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy uznaje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W szczególności, całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury cywilnej tj., art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji jest swobodna, lecz na pewno nie dowolna. Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparte zostały ustalenia stanu faktycznego, wskazał także dowody, którym odmówił mocy dowodowej i ocena ta jest prawidłowa.

Rację ma Sąd I instancji, że strona powodowa określając wysokość sumy wekslowej i roszczenia pozwu odwołała się wprost do treści bankowego tytułu egzekucyjnego pominięła jednak, że nie stanowi on dowodu istnienia i wymagalności należności. Brak jest, zatem podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji naruszył art. 252 k.p.c. i art. 6 k.c.

W toku postępowania przed Sądem I instancji skarżący nie zakwestionował skutecznie zeznań pozwanych, w ramach, których wskazali, że powód wiedział o przeniesieniu praw i obowiązków w spółce na inne podmioty pomimo braku zadłużenia spółki dotyczącego rachunku bankowego i limitu debetowego na dzień przeniesienia udziałów. Zadłużenie powstało i zaczęło narastać dopiero w okresie, kiedy uprawnionymi do rachunku bankowego oraz limitu debetowego byli już (...). M., K. M. sp. j.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest także podstaw do stawiania Sądowi I instancji zarzutów naruszenia prawa materialnego. Dokonując szerokiej i wnikliwej analizy prawa materialnego, Sąd I instancji prawidłowo zastosował zarówno przepisy kodeksu spółek handlowych jak i prawa wekslowego, czy wreszcie art. 5 k.c.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, poręczenie wekslowe udzielone przez pozwanych było środkiem zabezpieczenia wierzytelności powoda w stosunku do D. K. B., I? M.-B. sp. j. Pozwani byli wówczas współnikami tej spółki, co było bezpośrednią przyczyną gospodarczą udzielenia poręczenia wekslowego za jej zobowiązania. Rozpatrując, zatem zasadność roszczenia także w kontekście treści stosunku podstawowego i celu poręczenia, jako czynności prawnej zabezpieczającej, nie sposób pomijać, że dotyczyła ona zobowiązania spółki jawnej z tytułu limitu debetowego wobec banku, za wykonanie, którego poręczyli wspólnicy. Oznacza to, że podstawową przesłanką ich odpowiedzialności, jako poręczycieli wekslowych – po przeniesieniu sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego wskutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty – bez wątpienia było istnienie zobowiązania spółki w okresie ich uczestnictwa w spółce.

Zgodnie z art. 10 § 1 i 3 k.c., ogół praw i obowiązków współnika spółki osobowej – a zatem również spółki jawnej – może być przeniesiony na inną osobę tylko wówczas, gdy umowa spółki tak stanowi. W przypadku przeniesienia ogółu praw i obowiązków współnika na inną osobę, za zobowiązania występującego współnika związane z uczestnictwem w spółce osobowej i zobowiązania tej spółki osobowej odpowiadają solidarnie występujący współnik oraz współnik przystępujący do spółki. Chwila przeniesienia ogółu praw i obowiązków wyznacza przy tym horyzont czasowy odpowiedzialności współnika występującego ze spółki, który nie podnosi odpowiedzialności za zobowiązania powstałe po tej dacie. (...) spółki jawnej dopuszczała przeniesienie praw i obowiązków współników na inne osoby, co faktycznie nastąpiło skutkując tym, że pozwani przestali być współnikami spółki odpowiednio z dniem 28 grudnia 2009 r. w przypadku pozwanej i z dniem 31 grudnia 2010 r. w przypadku pozwanego. W tych datach nie istniały zaległości spółki z tytułu limitu debetowego, wobec czego poręczenie wekslowe i odpowiedzialność pozwanych jako awalistów zakorzeniona w stosunku podstawowym nie mogła obejmować należności przypadających do zapłaty przez spółkę w późniejszych okresach.

Rację ma Sąd I instancji, że wypełnienie weksla in blanco po dacie wystąpienia awalistów ze spółki jawnej w zakresie zaległości z tytułu limitu debetowego powstałych po tej dacie, było oczywiście niezgodne z prawem materialnym (art. 10 § 3 k.s.h.), ale i samą treścią deklaracji wekslowej, zgodnie z którą bank miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą kwocie kredytu wykorzystanego przez spółkę i jej ówczesnych poręczycieli w przypadku niedotrzymania terminów płatności lub jeżeli roszczenia mogły być dochodzone bez względu na nadejście terminów płatności.

Nie ulega wątpliwości, że spółka w okresie, kiedy pozwani byli jej współnikami nie dopuściła do powstania jakichkolwiek zadłużeń w ramach limitu debetowego. Stąd też bank powziawszy wiedzę o zbyciu praw i obowiązków w spółce przez poręczycieli winien był zadbać o pozyskanie nowego weksla od poręczonego przez aktualnych współników, a niewykorzystany weksel zwrócić pozwanym lub pozbawić go mocy prawnej poprzez skreślenie, co wprost przewidziano w treści deklaracji. Zaniechanie tych czynności należy ocenić jako przypadek niedbalstwa również skutkującego utratą prawa do wypełnienia weksla in blanco.

Pozwani utracili jakikolwiek wpływ na sposób wykonywania umowy rachunku bankowego, w ramach którego otworzono limit debetowy dla spółki jawnej kontynuującej swoją działalność gospodarczą pod inną firmą i z udziałem innych wspólników, tj. A. M. i K. M. (2). Pozwani nie mieli również wglądu w dokumentację finansową spółki, w tym również w zakresie zarządzania limitem debetowym. W konsekwencji dopuszczenie do sytuacji, w której to pozwani mieliby odpowiadać za spłatę zadłużenia spółki prowadzonej przez inne osoby byłoby oczywiście sprzeczne nie tylko z prawem, ale także z zasadami współżycia społecznego i elementarnym poczuciem sprawiedliwości.

Zgodzić należy się w pełni z Sądem I instancji, że powód wiedząc o tym, iż poręczyciele wekslowi nie są już wspólnikami jawnymi, a w okresie ich uczestnictwa w spółce nie powstało jakiejkolwiek zadłużenie z tytułu limitu debetowego, utracił prawo do uzupełnienia weksła in blanco i skierowania roszczeń przeciwko pozwany. Ponieważ był to weksel własny, zakres zarzutów obiektywnych i subiektywnych wystawcy weksła oraz awalistów nie był w żaden sposób ograniczony (art. 10 i art. 17 w zw. z art. 103 Prawa wekslowego). Weksel nie był indosowany, a posiadaczem weksła pozostał powód jako remitent, wiązała go zatem treść stosunku podstawowego, jak również treść porozumienia wekslowego.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników pozwanych została określona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2016r. poz. 1667).